

Portal Województwa Lubuskiego



Trzy lata gospodarstw opiekuńczych w Lubuskiem. Nowa jakość w polityce senioralnej



© Paweł Wańczko/Lubuskie.pl

Kategoria - Sprawy społeczne

Data publikacji -1 sierpnia 2025 godz. 12:25

Mijają trzy lata od uruchomienia pierwszych w województwie lubuskim gospodarstw opiekuńczych - innowacyjnej formy wsparcia dla seniorów i seniorek mieszkających na terenach wiejskich. Z tej okazji 1 sierpnia 2025 roku w Jasieńcu (gmina Trzciel) odbyła się uroczystość z udziałem podopiecznych, opiekunów i przedstawicieli instytucji wspierających projekt. Urząd Marszałkowski reprezentował członek Zarządu

Województwa Lubuskiego Zbigniew Kołodziej.

Zmiany demograficzne i starzejące się społeczeństwo wymagają nowego spojrzenia na politykę społeczną. To właśnie w odpowiedzi na te wyzwania Regionalny Ośrodek Polityki Społecznej w Zielonej Górze we współpracy z Lubuskim Ośrodkiem Doradztwa Rolniczego w Kalsku rozpoczął trzy lata temu projekt pt. „Zielone gospodarstwa opiekuńcze”. Był on finansowany w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego – Lubuskie 2020.

– Kibicowałem, aby ten projekt rozwijał się jak najlepiej. Państwo pokazują, że decyzja o powstaniu gospodarstw opiekuńczych była trafna – zwrócił się do podopiecznych **członek Zarządu Województwa Lubuskiego Zbigniew Kołodziej**. – Cieszę się, że podczas spotkań z wami zawsze mówicie, że jesteście zadowoleni z tej integracji, z możliwości spotykania się i przebywania we wspólnym gronie. Szkoda, że więcej samorządów nie włącza się w ten projekt.

Dzięki temu modelowi udało się połączyć dwa światy – rolnictwo i pomoc społeczną, tworząc przestrzeń, w której osoby starsze i niesamodzielne mogą liczyć na codzienne wsparcie, a jednocześnie pozostać blisko natury i lokalnej wspólnoty.

Domowa atmosfera zamiast instytucji

Co ważne, gospodarstwa opiekuńcze nie przypominają tradycyjnych placówek opiekuńczych. To wiejskie domy otoczone ogrodami, lasami i łąkami, w których podopieczni znajdują nie tylko opiekę, ale i codzienne zajęcia dostosowane do ich możliwości – od prac ogrodniczych po kontakt ze zwierzętami. Ważna jest atmosfera bliskości i domowego ciepła, pozwalająca seniorom czuć się swobodnie i bezpiecznie.

– To, że chcecie tutaj być i jesteście z nami od trzech lat, to dla nas miód na serce – mówiła **dyrektor ROPS w Zielonej Górze Agnieszka Krzaczkowska**. – Zależy nam właśnie na tej współpracy. Współpracy z wami, ale także współpracy pomiędzy gminą a organizacją, która gospodarstwo prowadzi. Nie byłoby tego wszystkiego, gdyby nie zrozumienie władz województwa lubuskiego, a następnie włodarzy gmin.

Korzyści dla seniorów i wsi

Model gospodarstw opiekuńczych rozwiązuje kilka problemów jednocześnie. Z jednej strony zapewnia usługi opiekuńcze i aktywizacyjne mieszkańcom wsi, którzy często byli pozbawieni dostępu do takich form wsparcia. Z drugiej, tworzy nowe miejsca pracy i daje rolnikom możliwość wykorzystania swoich gospodarstw w nowy sposób, łącząc tradycję z nowoczesną polityką społeczną. W ciągu trzech lat funkcjonowania gospodarstwa w Jasieńcu i Witosławiu stały się miejscami integracji, aktywizacji i realnej poprawy jakości życia wielu mieszkańców.

Kierunek na przyszłość

Lubuskie gospodarstwa opiekuńcze to przykład, jak innowacyjne rozwiązania mogą wspierać procesy demograficzne i budować solidarność międzypokoleniową. Jak

podkreślają organizatorzy, model ten powinien być rozwijany i powielany także w innych gminach województwa. Trzyletnia działalność obecnych gospodarstw pokazuje, że połączenie usług społecznych z zasobami wsi to kierunek, który z pewnością warto kontynuować.

- Najlepszym przykładem na to, że to rozwiązanie działa, jesteście wy i wasze uśmiechy na twarzach. Z mojej strony mogę zapewnić, że dopóki mam na to wpływ, to będę robić wszystko, aby Zielone Gospodarstwa Opiekuńcze działały w gminie jak najdłużej i dalej się to rozwijało – zapewniał **burmistrz Trzciela Jacek Ignorek**.